Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3,— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. Wiersz reklamowy 60 groszy

REDAKCJĄ i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach Rynek 12.

Nr. 81. Katowice, piątek 6-go kwietnia 1928 **Rok 27.**

Piękne wskazówki ministra Grzesińskiego.

Berlin. (WTB.) We wtorek odbyła się pod przewodnictwem ministra spraw wewnętrznych Grzesińskiego konferencja pruskich nadprezydentów. Minister zobrazował obecne położenie polityczne w Prusach w związku z nadchodzącymi wyborami, które nakładają na władze zwiększoną odpowiedzialność. Zdaniem ministra każdy obywatel ma prawo z całą swobodą oddawać się walce wyborczej. Rząd ma obowiązek zabezpieczyć wyborcom tę swobodę. Dlatego minister polecił nadprezydentom znieść ograniczenia odnoszące się do prasy i związków. Zarazem wskazał na to, że w walce wyborczej urzędy zachować powinny spokój i nerwy. Nie chodzi o to, aby ścigać najmniejsze wykroczenie przeciwko ustawie, lecz o to, by nie dopuścić do większych występków i ścigać je bezwzględnie.

(Byłoby ciekawem stwierdzić, czy minister Grzesiński poruszył także sprawę swobody agitacji wyborczej wśród mniejszości polskiej i czy wydał odpowiednie polecenie, aby władze nietylko pociągały do surowej odpowiedzialności tych, którzy tę agitację uniemożliwiają, ale zapobiegały aktom teroru? — Red.)

Nowy zatarg serbsko-albański.

Białogród. (PAT.) Dzienniki donoszą, że 4-ch podróżnych usiłowało udać się z Jugosławji do Albanji. Mimo że posiadali oni wszelkie potrzebne dokumenty podróżne, władze albańskie nie przepuściły ich przez granicę. Wobec tego zachowania się albańskich władz granicznych władze jugosłowiańskie postanowiły również wstrzymać wydawanie wiz paszportowych na wyjazd do Albanji. Radykalny organ rządowy „Samouprawa" pisze, że powszechnie wiadomem jest, że członkowie band bułgarskich i albańskich mają zupełną swobodę ruchu w Albanji i że rząd albański niekiedy nawet popiera te elementy. Wobec tego, że Jugosławja nie podjęła żadnych nieprzyjaznych kroków przeciwko Albanji, samo twierdzenie o epidemji tyfusu w Jugosławji pod którym pozorem Albanja nie przepuszcza podróżnych, nie jest prawdziwe. Zamknięcie granicy przez Albanję musi być uważane za akt nieprzyjazny, który zazwyczaj następuje w przededniu zatargu zbrojnego. Prawdziwe motywy postępowania Albanji ujawnią się zdaniem dziennika w najbliższej przyszłości. Jugosławja posiada dostateczną energję i siłę aby bronić swych interesów.

Białogród. (PAT.) W sprawie zamknięcia granicy jugosłowiańsko-albańskiej przez Albanję „Wreme" zaznacza, że powaga sytuacji leży w przygotowaniach, czynionych obecnie w Albanji, w celu urządzenia zbrojnego napadu band na terytorjum jugosłowiańskie. Jeżeli rząd albański nie wypełni postulatów Jugosławji, dotyczących likwidacji tych zamierzeń, stosunki między Albanją a Jugosławją mogą przejść w fazę drażliwą.

Anglja odpowiada Egiptowi.

Londyon. (WTB.) Rząd angielski uchwalił po dłuższych naradach wystosować odpowiedź na notę rządu egipskiego. Przedstawiciel Anglji wręczył odpowiedź prezesowi ministrów egipskich, Nahad Paszy. Rząd angielski oświadcza, że uważa stanowisko Egiptu za niesłuszne. Niezależność Egiptu przyznała Anglja w r. 1922 tylko z pewnemi zastrzeżeniami. Mianowicie pozostawiła całkowicie w swych rękach cztery sprawy: ochronę linji komunikacyjnych w Egipcie, obronę Egiptu przed wszelkimi napadami ze strony obcej, opiekę nad interesami zagranicznych obywateli i sprawę Sudanu.

Te zastrzeżenia miały pozostać w mocy, dopóki odnośne kwestje nie zostaną uzgodnione pomiędzy obydwoma rządami. Poprzedniemu rządowi Anglja przedłożyła odnośne propozycje. Ponieważ jednak Nahad Pasza odrzuca je, przeto pozostają w mocy powyższe zastrzeżenia. Egipt może korzystać ze swej niepodległości tylko wówczas, gdy będzie spełniał życzenia angielskie.

Minister Zaleski jedzie do Rzymu.

Rzym. (Tel. wł.) W miarodajnych kołach włoskich potwierdzają wiadomość, że minister Zaleski wyraził chęć odwiedzenia osobiście Mussoliniego. Przybędzie on do Rzymu zaraz po Wielkiejnocy. W tychże kołach zapewniają, że wizyta ministra, który był bardzo ceniony podczas swego pobytu w Rzymie jako poseł Polski, będzie napewno bardzo pożądana dla narodu włoskiego.

Marszałek Piłsudski u Daszyńskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) We środę w południe przybył do gmachu Sejmu marsz. Piłsudski celem rewizytowania marsz. Daszyńskiego. Rozmowa, jaka się wywiązała z okazji wizyty, przeciągnęła się do godz. 14. P. Premjer m. in. wyraził życzenie, aby mógł dnia 19 kwietnia zjawić się na komisji budżetowej i wziąć osobiście udział w obradach nad budżetem min. Spraw Wojskowych. Marsz. Daszyński natomiast wyraził nadzieję, że Sejmowi uda się załatwić do połowy czerwca budżet tak, aby na jego załatwienie pozostało dość czasu również Senatowi. O ile więc nie zajdą nieprzewidziane przeszkody, budżet będzie załatwiony przed ferjami letniemi.

Cesarzowa Zyta zachorowała.

Berlin. (PAT.) „Telegraphen Union" donosi z Paryża, że według nadeszłych tam wiadomości z S. Sebastjan b. cesarzowa Zyta poważnie zachorowała. Według ostatnich doniesień stan jej zdrowia poprawił się, tak że nie zachodzi żadna obawa.

Mussolini a Watykan.

Warszawa. (PAT.) Wobec tego, że w ostatnich dniach ukazało się w niektórych pismach polskich szereg wiadomości o Włoszech nieścisłych a nawet alarmujących, poselstwo włoskie stwierdza, że pogłoski o konflikcie między rządem włoskim a Stolicą Apostolską, są nieprawdziwe. Rząd faszystowski stale wykazywał największy szacunek dla Kościoła katolickiego i oceniał w zupełności dobre wpływy, jakie nauczanie religji może wywrzeć na wychowaniu młodzieży.

Hermes pozostaje przewodniczącym delegacji niemieckiej.

Berlin. (PAT.) Według doniesień prasy tutejszej b. minister finanasów i przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską dr. Hermes z powodu wybrania go na stanowisko prezesa niemieckiego związku chłopskiego złożył gabinetowi Rzeszy swą dymisję ze stanowiska przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań z Polską. Gabinet Rzeszy jednak na wniosek ministra Stresemanna uchwalił dymisji tej nie przyjąć i nadal powierzyć ministrowi Hermesowi stanowisko przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań z Polską.

Wspaniałomyślny Mussolini.

Medjolan. (PAT.) Mussolini wydał szereg zarządzeń, łagodzących kary przeszło 500 antyfaszystów, których dotknęła ustawa o ochronie państwa.

Znaczenie Kłajpedy dla naszych kresów wschodnich.

Wł. Studnicki pisze o tem między innemi co następuje:

Oddanie Kłajpedy Litwie sprzeciwiało się żywotnym interesom Polski: utrudniało gospodarczą sytuację naszych ziem wschodnich, osłabiło nas w stosunku do państw bałtyckich wogóle, a względem Litwy w szczególności.

Jedynie dopuszczalnem rozwiązaniem byłoby prowizoryczne urządzenie Kłajpedy jako miasta wolnego, w którem interesy Polski byłyby równouprawnione z interesami Litwy. To żądanie znajdowałoby najzupełniejsze uzasadnienie w tem, że Polska posiada znaczną część systemu Niemna o obszarze 51.8 tys. km². Kłajpeda jest portem przeważnie drzewnym, jak tartaki, fabryki celulozy i fornierów.

Obszar leśny tej części polskich ziem wschodnich, które ciążą bardziej ku Kłajpedzie, niż do innych portów Bałtyku, stanowią wszystkie powiaty województwa nowogrodzkiego, t. j. 22.692 km², oraz powiaty oszmiański, święciański, wilejski, wileński województwa wileńskiego. Obszar tych powiatów wynosi 15.993 km². Z powiatów województwa białostockiego wymienić należy augustowski, grodzieński, suwalski i szczuczyński. Obszar łączny tych powiatów wynosi 12.092 km². Razem więc polski obszar ciążenia gospodarczego do Kłajpedy wynosi 51.777 km², jest większy zatem od obszaru Litwy, ciążącego do Kłajpedy, gdyż Litwa liczy 56.258 km.², lecz północne części tego obszaru bardziej ciążą do Libawy i Rygi niż do Kłajpedy. Obszary ciążenia do Kłajpedy litewski i polski są niemal równe, ale obszar polski jest bardziej obfity w lasy, niż obszar litewski.

Razem lasy na obszarze polskim wynoszą 1.336.799 ha, obszar więc polski posiada o 80 kilka procent więcej lasów od obszaru litewskiego. W stosunku do ludności zachodzi jeszcze znaczniejsza różnica co do bogactw leśnych obszaru polskiego i litewskiego, ludność bowiem obszaru polskiego, ciążącego do Kajpedy, wynosi 1.100.000, gdy ludność obszaru litewskiego, ciążącego do Kajpedy, wynosi 2,100.000, na głowę więc obszaru polskiego wypada przeszło 3 razy tyle lasu, co na głowę ludności obszaru litewskiego.

Umożliwienie więc dostępu do Kłajpedy obszarowi polskiemu podniosłoby wielokrotnie wywóz drzewa przez ten port i dostarczyłoby odpowiedniego materjału dla przemysłu drzewnego Kłajpedy, wpływając dodatnio na gospodarkę leśną całego basenu Niemna, zwiększyłoby kapitał rolniczy tego kraju i przez to przyczyniłoby się do podniesienia rolnictwa. Rolnictwo jego i w dzisiejszym stanie, byłoby ważnym czynnikiem, zasilającym port kłajpedzki.

Kłajpeda obecnia upada gospodarczo. — Zmniejsza się wywóz drzewa, głównego przedmiotu wywozu przez ten port.

Port kłajpedzki nietylko ze względów na wywóz drzewa, lecz wogóle jest w upadku.

Litwa, nie dając tranzytu Polsce do Kłajpedy i Libawy, zaciążyła nad rozwojem tych portów.

W Kłajpedzie nastąpiło zmniejszenie się wywozu w stopniu daleko większym niż przywozu; staje się ona składem towarów, przywożonych do Litwy. Zostały tam wybudowane rezerwoary naftowe, jedne przez konsorcjum amerykańskie, drugie przez rosyjskie. Lecz przy braku tranzytu przywóz do Kłajpedy jest ograniczony nieznaczną zdolnością spożywczą 2-miljonowej słabej ekonomicznie ludności Litwy.

Przed wojną Kłajpeda nie mogła wytrzymać konkurencji poza wywozem drzewa z Królewcem i Libawą. Obecnie, wskutek zatarasowania drogi Libawa—Romny przez Litwę, Libawa pod względem

handlowym upadła znacznie. Brak tranzytu na Niemnie i kolejowego tranzytu przez Litwę, szkodzi też Królewcowi. Po uzyskaniu tranzytu przez Litwę, Kłajpeda będzie musiała liczyć się ze współzawodnictwem Królewca i Libawy, porty te są znacznie lepiej rozbudowane i posiadają odpowiednie chłodnie, elewatory i składy do przeładowania towarów. Rozbudowa Kłajpedy wymagać będzie znacznych kosztów, które przewyższać mogą siły finansowe Litwy. Polska mogłaby wziąć udział w kosztach rozbudowy portu kłajpedzkiego po uzyskaniu tranzytu przez Litwę i terenu w porcie kłajpedzkim dla swych składów.

Przegląd polityczny

Polska-Niemcy.

Tel. Union ogłasza rozmowę swego sprawozdawcy królewieckiego z p. Min. Zaleskim na temat zagadnień polskiej polityki zagranicznej. W rozmowie tej p. Minister Zaleski, poruszając m. in. stosunki między Polską a Niemcami oświadczył, że uważa za rzecz pożądaną i prawdopodobną rychłe zlikwidowanie trudności, na jakie obecne rokowania handlowe polsko-niemieckie napotykają. Obecny sposób uregulowania kwestji strefy granicznej przez Polskę musi być ze stanowiska Rady Ligi Narodów uważany za bezwarunkowo poprawny. Propozycje niemieckie w związku z tą sprawą przedłożone zostały w ostatniej chwili przed wyjazdem p. Ministra do Królewca, wskutek czego nie mógł bliżej zapoznać się z niemi i nie może w obecnej chwili wypowiedzieć swego zdania o ich treści.

Przyszły traktat polsko-amerykański.

Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej zwrócił się do rządu polskiego za pośrednictwem posła polskiego w Waszyngtonie o zawarcie traktatów arbitrażowego i koncyljacyjnego. Traktaty te mają być wzorowane na podstawie zawartego dnia 6 lutego 1928 r. traktatu francusko-amerykańskiego. We wstępie tego traktatu pomieszczona została klauzula o wykluczeniu wojny jako środka polityki międzynarodowej. Traktat zawiera szereg zmian w stosunku do dawnych zawieranych przez Stany Zjednoczone traktatów.

Z pod kompetencji spraw, objętych przez ten traktat, wyjęte zostały jedynie: sprawy wewnętrzne państw, zawierających traktat, sprawy, dotyczące stron trzecich, sprawy związane z doktryną Monroego oraz sprawy związane z zobowiązaniami, wynikającemi z faktów przy należności państwa do Ligi Narodów.

Propozycja Stanów Zjedn. jest jednym z dowodów wzrastającego stale stanowiska Polski na terenie międzynarodowym i świadczy o zrozumieniu jej wysiłków, zmierzających do zabezpieczenia pokoju światowego, czego dała dowód na zgromadzeniu Ligi Narodów we wrześniu ub. r., wysuwając rezolucję analogiczną w wielu punktach do propozycji amerykańskiej.

Niemieccy komunistyczni posłowie uciekli.

Jak donosiliśmy, posłowie komunistyczni parlamentu niemieckiego, bardzo się starali o to, aby rząd ogłosił amnestję. Okazuje się, że była ona przedewszystkiem im samym potrzebna. Bowiem sześciu posłów stanąć ma 9 maja przed sądem Rzeszy w Lipsku, aby odpowiadać na zarzut prokuratora, oskarżającego ich o zdradę państwa. Dla tego bili się w parlamencie o amnestję. Gdy sprawa z amnestją się nie udała, oskarżeni posłowie nie zjawili się już na ostatnie posiedzenie parlamentu. Dowiedzieli się zawczasu, iż przy bramach parlamentu czekała policja, którąby ich była aresztowała, gdy skutkiem rozwiązania parlamentu byliby stracili nietykalność. Uciekinierzy ukrywają się podobno u przyjaciół w kraju. Podług innych wiadomości przekroczyli granicę, uciekając do Rosji. Tymczasem komuniści niemieccy postawią ich znowu na kandydatów przy wyborach. Jeśli zostaną wybrani, będą mogli znowu wrócić do Berlina, bo staną się znowu nietykalni.

Łapówki w dyrekcji kolei niemieckich.

Wydało się obecnie, że w centralnej dyrekcji kolei niemieckich, które jak wiadomo, są od pewnego czasu spółką akcyjną, siedzą łapownicy. Jeden otrzymał np. w darze wilę. Kupił ją niby, lecz zapłacił niską cenę. Kierownik jednego z oddziałów centralnej dyrekcji jest głównem łapownikiem.

Oszukaństwa dopuszczano się przeważnie przy sprzedaży starych metali, zużytych przez kolej starych szyn, wagonów, lokomotyw, i innych przedmiotów z żelaza, zakupowanych chętnie przez huty do stopienia.

O co chodzi w sprawie aresztowania inżynierów w Rosji?

Dużo hałasu wywołało w Niemczech aresztowanie kilku inżynierów Niemców, pracujących w przemyśle rosyjskim. Uważano to ze strony niemieckiej za szczególnie nieprzyjazny czyn rządu sowjeckiego. Poruszono wszystkie sprężyny, aby sprawę jakoś załagodzić. Jednakże to nie bardzo się udało i proces uwięzionych niebawem się odbędzie.

O co chodzi przy tem? Przedewszystkiem nie aresztowano tylko samych niemieckich, lecz także kilkudziesięciu inżynierów rosyjskich. Wobec wszystkich prokurator podnosi zarzut występku przeciwko państwu sowjeckiemu.

Bardzo ścisłe śledztwo wykazało podobno, iż inżynierowie w owych zakładach działali przeciwko państwu przez to, że na zanoszone przez robotników skargi zupełnie nie zważali, przyczyn ich nie badali i świadomie dążyli do tego, aby robotnicy byli niezadowoleni ze swojego położenia i przez to i z rządu sowjeckiego. Była to zdaniem tego rządu bardzo dla państwa niebezpieczna agitacja.

Wydarzenia te będą jednak miały jeszcze dalsze następstwa. Rząd sowjecki zabrał się także bardzo energicznie do dygnitarzy komunistycznych w tych stronach, gdzie aresztowania nastąpiły i kilkunastu z nich wyrzucił z zajmowanych przez nich urzędów. A więc naczelnik zawodowej organizacji obwodowej, naczelnik wydziału powiatowego, kierownik wydziału agitacyjnego, redaktor gazety partyjnej i inni stracili posady. Na ich miejsce sprowadzą innych komunistów.

Surowe te zarządzenia rządu sowjeckiego tak wobec inżynierów, jak wobec swoich własnych ludzi, jakimi są owi komniści, staną się zrozumiałe dla każdego, kto sobie przypomni, że rząd ten opiera się jedynie o partję komunistyczną, a ta stanowi znikomą mniejszość w państwie. Na innych obywateli rząd nie może liczyć a najmniej na chłopców, stanowiących większość w Rosji. Dla tego pozostaje on w ciągłej obawie i podrażnieniu i widzi się otoczony samemi niebezpieczeństwami. Skutkiem tego każda podobna sprawa, jak inżynierów, wydaje mu się niebezpieczniejszą, niżeli nia jest w istocie.

Sowjety i monarchiści rosyjscy.

Jeden z jenerałów rosyjskich, który walczył z wojskami a teraz żyje we Francji, Denińkin, ogłosił w wychodzącym w Paryżu tygodniku rosyjskim artykuł bardzo znamienny. Stara się w nim przekonać Rosjan monarchistów, żyjących poza Rosją, na wygnaniu, ażeby zmieniła swój stosunek do armji sowjeckiej. Powołuje się przy tem na zmarłego jenerała Brusiłowa, który spełnił swój obowiązek wobec Rosji, nawołując oficerów byłej armji carskiej do obrony państwa sowjeckiego — przed Polską.

Jenerał Denikin stwierdza dalej, że obecnie wiele się zmieniło i uznaje, że podnoszać wartości bojowe armji czerwonej i pracując nad obroną Rosji sowjeckiej wojskowi sowjeccy spełniają swój obowiązek wobec Rosji.

Do tego oświadczenia przyłączyli się inni jenerałowie rosyjscy z czasów carskich. Wszyscy oni uznają, iż troska o wartość bojową armji czerwonej powinna być wspólną troską wszystkich Rosjan tak tych, którzy posiadają obywatelstwo sowieckie, jak i tych, którzy żyją obecnie na wygnaniu.

Sowieccy i carscy wojskowi stają zatem w jednym froncie, gdy chodzi o — Polskę. Jestto wskazówka, czego Polska może się spodziewać po Rosji sowjeckiej czy carskiej.

Anglja grozi...

Między Anglją a Egiptem nie doszło jeszcze do porozumienia w sprawach wielkiej wagi. Anglja domaga się kontroli nad Egiptem, przedewszystkiem jednak, aby wojsko angielskie stało stanowiło załogę nad kanałem Suezkim.

Rząd egipski nie tylko się na to nie zgadza, lecz wprost żąda, aby Anglja wyniosła się zupełnie z Egiptu, bo Egipt chce być takiem samem niezależnem państwem, jak Anglja.

Wobec tak ostrego stanowiska Anglji gazeta angielska „Sunday Express" radzi, aby Anglja z Egiptem się nie układała. Dosyć już cierpliwości, bo Egipt mógłby myśleć, że Anglja czuje się słabą. Rząd angielski powinien wezwać Egipt do wycofania swojego wojska ze Sudanu, a wprowadzić tam tylko wojsko angielskie. Nie można dopuścić, aby tyloletnia praca Anglji w Egipcie została zniszczona przez intrygi polityków, nie mających najmniejszego pojęcia o sztuce rządzenia państwem. Odpowiedź obecną, rządu egipskiego na żądanie Anglji nazywa ta gazeta, najbezczelniejszą prowokacją.

ALEKSANDRA RUDZIANKA

Tajemnica Wawrzyńca

(Powieść obyczajowo-ludowa.)

34) —o— (Ciąg dalszy).

Tej niedzieli, chociaż słonko mocno przygrzewało, pani Durel czuła się zmęczoną; ale nie powiedziała tego nikomu. Nie chciała Marynię pozbawić żadnej przyjemności.

Po południu wybrano się w odwiedziny. Droga była śliczna, ale nikt nie powiedział ani słówka o tem, coby był chciał powiedzieć.

Benedyktowa przyjęła swoich gości z otwartemi ramiony. Obie matki porozumiały się półsłówkami a nawet bez słów, bo obie miały tę samą myśl i tylko się dziwiły w skrytości, że taka mądra i dobra myśl nie zrodziła się jeszcze w głowie Wawrzyńca. Dziwny zaiste chłopiec.

Jego trzy siostry nie mogły się nacieszyć Marynią. Bardzo im się podobała i nie była nic a nic zarozumiała, chociaż pochodziła z Paryża.

Opowiadano o hrabinie i jej dobroci. Potem urządzono na trawie prawdziwie bretoński podwieczorek. Trzy dziewczyny trzęsły wiśnię ozdobę całego ogrodu.

— Dlaczego to Wawrzyniec nam nie pomaga? — pytała. — Ma bardzo smutną minę; co mu jest? — Wawrzyńcze, chodź tu!

Przyszedł i pomógł im wiśni trząść; ale bez żartów, bez śmiechu. A jednak rzucał najpiękniejsze owoce Maryni. Józinka zrobiła jej zausznice i nie odstępowała jej na krok.

— Maryniu, bardzo ci w tem ładnie; wogóle mi się bardzo podobasz i bardzo cię lubię; szkoda, że nie jesteś moją siostryczką!

Na te słowa Marynia zaczerwieniła się jak jej zausznice; Wawrzyniec, który też słyszał, nie odezwał się zupełnie, tylko jeszcze więcej posmutniał.

— To dziwne, że taki smutny, kiedy słonko tak ładnie świeci, — wołała co chwilę Józinka sama bardzo zawsze wesoła.

W ten sposób przeszły dwie miłe i przyjemne godziny. Na pożegnanie ucałowano się serdecznie, bo przyjaźń była zawarta.

We troje wracali znowu do zamku; ale matka była zmęczona. Jadła o niezwykłej porze i ten lekki i dobry posiłek jednak jej trochę ciężył.

— Wawrzyńcze, — rzekła po kwadransie drogi, — czy niema jakiej krótszej drogi? Jestem mocno zmęczona.

— Tak; jest tutaj leszczyna. Przejdziemy ją i będziemy wcześniej w domu.

— Czy będę mogła tam trochę usiąść i spocząć?

— Naturalnie. Znajdziemy jaki wywrócony pień, na którym się wygodnie siedzi, a leszczyna daje miły cień.

— Dobrze, chodźmy więc.

Kiedy byli w lasku, w chłodnym cieniu, matka usiądła na pniu i rzekła:

— Moje dzieci, sądźcie tu na chwilę i porozmawiamy.

Zaczęto więc opowiadać o chacie Benedyktowej, o jej córkach, o ogrodzie, o krówce, a przedewszystkiem o wesołej Józince. Pani Durel odpowiadała coraz rzadziej aż wreszcie pochyliła głowę i usnęła. Wtedy wielka cisza ogarnęła te dwie dusze, z których jedna pełna była wesela i nadziei a druga pełna smutku.

W tem pięknym lesie tylko jaskółki fruwały.

— Mamusia śpi, — rzekła Marynia, mówmy po cichu, by jej nie zbudzić.

— Wawrzyniec czuł, że chwila się zbliża, w której miał zacząć mówić.

— Tak Maryniu, niechaj śpi, a ja chciałbym ci coś powiedzieć, tobie samej.

— Co mi chcesz powiedzieć, Wawrzyńcze?

— Nic, właściwie, nic . . .

— Jakto nic?

— Nie mam odwagi.

— Dlaczego. Nie masz się czego obawiać.

— Otak, boję się; bardzo się obawiam!

— Cóż to takiego? Zaraz mi powiedz!

— Czy słyszałaś, co Józinka powiedziała?

— Tak, słyszałam. Przecież nic złego. Dlaczego boisz się mówić o tem przy mamie?

— Jest to tajemnica, straszna tajemnica.

— Nikt na świecie jej nie zna?

— Nikt, z wyjątkiem hrabiny, która ją wiernie zachowała.

— Nie bój się, ja ci jej też dochowam.

— Więc muszę ci ją powiedzieć?

— Tak!

— Maryniu wiesz dobrze czego pragnę, bo od długiego czasu już czytasz w mojej duszy. Ale na nieszczęście, jest to niemożliwe, bo jak poznasz moją tajemnicę, to już nie zechcesz . . .

Wawrzyniec nie mógł dalej mówić. Marynia patrzyła na niego z niepokojem, a tylko jaskółki były świadkami tej dziwnej sceny.

Wreszcie wyjął z kieszeni stary portfel, otworzył go i wyciągnął zeń kopertę, w której znajdował się pierwszy liścik Maryni.

Dziewczyna była coraz bardziej zdumiona i pytała się go, skąd ma jej list.

— Ten list jest mój, — odpowiedział Wawrzyniec.

— Jakto twój?

— Tak, hrabina mi go podarowała.

— Podarowała? Naco, dlaczego? Nic nie rozumiem.

(Dokończenie nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Piątek 6 kwietnia

Św. Ksystusa, papieża, męcz.
Św. Wilhelma, opata, około roku 1200.
Św. Prudencjusza, bisk. † 861.

SŁOW.: ŚWIĘTOBOR.

I ukrzyżowali Go. (Marek XV. 24).

O wy wszyscy, którzy idziecie przez drogę, obaczcie a przypatrzcie się, jeśli jest boleść jako boleść moja. (Jerem. lament. I. 12).

Wielki piątek. Kapłani żydowscy chcieli się pozbyć Pana Jezusa i skazać Go na śmierć, ale uczynić tego nie mieli prawa i nie mogli nic Panu Jezusowi zarzucić. Otóż kapłani zaprowadzili Jezusa do rządcy rzymskiego Piłata i oskarżyli przed nim, że Jezus chce być królem żydowskim. Na ich nalegania Pan Jezus został po wielu mękach i urąganiach przez żołnierzy rzymskich zaprowadzony na górę Kalwarję — i tam, wraz z dwoma złoczyńcami powieszony na krzyżu, w męczarniach, ale spokojnie, modląc się za swych oprawców, skonał. Ciało Jego zdjęto dnia tegoż z krzyża i złożono do grobu. Na krzyżu nad Panem Jezusem była zawieszona tablica z napisem po rzymsku czyli po łacinie: Jezus Nazareński król żydowski. Dlatego to na krzyżach zwykle widzimy pierwsze litery tego napisu: J. N. R. J. (Jezus Nazareński Rex Judeorum). Pan Jezus pochodził z miasta Nazaretu i dlatego nazwali Go Nazareńskim czyli Nazarejczykiem.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godzinie 5.10, zach. o godz. 18.24. — Księżyc wsch. o godz. 19.54, zach. o godz. 5.56. — Merkury wsch. 4.45, zach. 16.01. — Wenus wsch. 4.41, zach. 16.09. — Mars wsch. 3.53, zach. 13.53. — Jowisz wsch. 5.20, zach. 18.20. — Saturn wsch. 23.48, zach. 8.14.

Długość dnia wynosi 13 g. 14 m.

Zmiany powietrza przed 100 laty: łagodne i piękne. — Jutro: zmiennie.

— **Kwiecień w gwarze ludowej.** Z kwietniem, w okres którego wchodzimy, zjawiała się zwykle prawdziwa wiosna, przynajmniej ku jego końcowi. Bywa też i kwiecień-plecień, przeplatany chłodami, śnieżycami i nagłemi słotami. Mówiono o tym miesiącu:

Suchy marzec, maj niechłodny,
Kwiecień mokry, rok niegłodny.

Gospodarze w tymże miesiącu pośpiesznie zabierali się do robót na roli. Już około 19-go tego miesiąca, na św. Tymona, przypominamy:

Na świętego Tymona
Siej orkisze, jęczmiona,
Boć się Tymon zna z Kubą.
Znajże się też z rachubą.
Pamiętając na Tymona,
Sprawuj rolę pod jęczmiona.

Dzień św. Wojciecha ciepło i pioruny zwiastowały urodzaj dobry:

Kiedy grzmi na świętego Wojciecha,
Rośnie rolnikom pociecha.

Św. Marek także wróżył o przyszłości urodzaju. W dniu tym procesje obchodzą po polach z nabożeństwem i błogosławieństwem. Do dnia tego przywiązanych jest także kilka przypowieści. Jedna z nich powiada:

Na świętego Marka,
Późny siew owsa, a wczesna tatarka.

W tym miesiącu przypadają najczęściej święta Wielkanocne, najuroczyściej u nas obchodzone. Sam Wielki Tydzień, począwszy od Palmowej niedzieli, cały już był przygotowaniem do wielkiego dnia Zmartwychwstania Pańskiego.

— **Nowe monety ścierać się nie będą.** Mennica państwowa poczyniła cały szereg udoskonaleń technicznych w maszynerji do bicia monet, tak, że wybijane w przyszłości monety będą się odznaczały niezwykle wyraźnym rysunkiem, nieulegającym szybkiemu zatarciu.

— **Ostrożnie z 5 złotówkami!** W ostatnich tygodniach pojawiła się w Krakowie w obiegu wielka ilość fałszywych banknotów 5 złotowych, szczególnie nowych emisyj. Falsyfikaty, wpływające do policji, po spisaniu protokółów z ich posiadaczami, deponowane są w Banku Polskim. Ostatnio poczta konfiskuje po kilkadziesiąt sztuk fałszywych banknotów dziennie.

Należy się zatem mieć na baczności i dokładnie uważać na pięciozłotówki, które się otrzymuje. Nie dosyć bowiem na tem, że fałszywe pieniądze podlegają konfiskacie bez odszkodowania, ale w dodatku puszczający w obieg fałszywe pieniądze narażają się na odpowiedzialność karną.

— **Nowe papierosy.** W związku z projektowanem przez Polski Monopol Tytoniowy wypuszczeniem dwu nowych gatunków papierosów luksusowych dowiadujemy się, że gatunek „Gabinetowe" (z ustnikiem) jest już przygotowany i z chwilą zatwierdzenia ceny przez ministra skarbu, ukaże się niezwłocznie. Natomiast wypuszczenie drugiego gatunku „Nil" (bez ustników) z powodu trudności natury technicznej, ulegnie prawdopodobnie zwłoce.

— **Medal za ratowanie ginących.** Prezydent Rzeczypospolitej ustanowił medal za ratowanie ginących. Medal będą otrzymywały osoby, które zasłużyły się wybitnie przy ratowaniu ginących oraz ofiar katastrof żywiołowych.

— **Zaraźliwe choroby bydła.** Z dniem 1-go kwietnia r. b. weszło w życie rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej z dn. 22-go sierpnia 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych. W myśl tego rozporządzenia, za zwierzęta padłe wskutek chorób zaraźliwych jak również za zwierzęta chore i podejrzane o choroby zakaźne, zabite z polecenia władz, wypłaca się odszkodowanie z funduszów Skarbu Państwa.

W przypadkach stwierdzenia lub podejrzenia zwierzęcia o chorobę zakaźną, które według obowiązujących przepisów ma być zabite, powołuje się komisję weterynaryjno-wykonawczą w składzie okręgowego lekarza weterynaryjnego i dwu biegłych danego zwierzęcia. Biegłych do komisji powoływał dotychczas okręgowy lekarz weterynarji z pośród najbliższych sąsiadów właściciela chorego zwierzęcia. **Według nowego rozporządzenia, biegłych na każde 3-lecie powołuje wydział powiatowy, a w Warszawie Magistrat.**

Województwo śląskie

* **Podwyżka cen węgla o 10 proc.** Z dniem 16 bm. wchodzi w życie podwyżka cen węgla w wysokości 10 proc., którą rząd przyjął do wiadomości.

Żądania baronów węglowych szły w kierunku uzyskania 15 proc. podwyżki, co jednak się nie udało.

Zgoda rządu na podwyżkę cen węgla uzależniona jest od szeregu warunków, jak: utrzymanie wywozu przez porty na rynki północne w ilości nie niższej, niż 400 000 tonn miesięcznie, stałe zatrudnienie wszystkich górników itd.

Podwyżka nie obejmuje dostaw węgla, przeznaczonych dla kolei, wojska i innych instytucyj państwowych.

* **Zapomogi dla gmin śląskich na budowę szkół powszechnych.** P. wojewoda śląski dr. Grażyński przyznał na wniosek naczelnika Wydziału Oświecenia Publicznego dr. Regorowicza bezzwrotne subwencje na budowę szkół powszechnych następującym gminom Woj. Śląskiego; Świerklany Dolne 100.000 zł, Marklowice Dolne 60.000 zł, Pszów 100.000 zł, Wodzisław 70.000 zł, Knurów 250.000 zł, Wilcza Dolna 6.000 zł, Siemianowice miasto (sala gimnast. 10.000 zł, Michałkowice 100.000 zł, Bytków 100.000 zł, Kończyce 200.000 zł, Mała Dąbrówka 15.000 zł, Imielin 80.000 zł, Łaziska Średnie 150.000 zł, Piotrowice 50.000 zł, Gierałtowice 60.000 zł, Michałkowice 80.000 zł, Gaszowice 80.000 zł, Moszczenica 60.000 zł, Herby 80.000 zł, Ligota Woźnicka 50.000 zł, Sadów 60.000 zł, Kowale-Bilowicko (kom.) 80.000 zł, Zebrzydowice 100.000 zł, Cisowica-Dzięgielów 20.000 zł, Zabrzeg 100.000 zł, Równica-Landek 60.000 zł, Puńców 15.000 zł, Murcki 50.000 zł, Leszczyny 30.000 zł, Brzeziny 30.000 zł, Brzozowice 30.000 zł, Wielka Dąbrówka 30.000 zł, Chropaczów 30.000 zł, Nowe Hajduki 30.000 zł, Pawłów 40.000 zł, Makoszowy 40.000 złotych.

* **Regulacja Rawy.** Komisja budżetowa sejmu śląskiego przyznała dla regulacji Rawy 100.000 złotych subwencji. Obecnie Związek Regulacji Rawy postanowił prosić sejm o przyznanie kredytu długoterminowego z mającej się zaciągnąć pożyczki 100 milj. dla Górnego Śląska. Rozstrzygnięcie co do budowy oczyszczalni nastąpi dnia 16 kwietnia br. O budowę tę ubiega się wiele firm polskich, niemieckich, amerykańskich, francuskich i szwajcarskich. Proponowane są 3 systemy oczyszczenia, mechaniczny, biologiczny, (za pomocą mułu aktywnego) i chemiczny. Prawdopodobnie miarodajne czynniki zdecydują się tymczasowo na system mechaniczny, ponieważ: [1]) inwestycja jest stosunkowo najtańsza, 2) pozwala na uzupełnienie tymczasowego mechanicznego na inny, 3) pozwala na osiągnięcie zamierzonego celu najlepiej i z najmniejszym nakładem finansowym. W najbliższym czasie zaczną się prace regulacyjne Rawy na odcinku od ul. św. Barbary aż do ul. Zamkowej, przyczem koryto nowe prowadzone będzie ulicą Moniuszki i biec Zamkową. Ta część Rawy będzie przykryta.

* **Wydobywamy mniej węgla.** Wydobycie węgla w kopalniach śląskich spadło w ub. tygodniu o 50 000 tonn w porównaniu z tygodniem poprzednim. Na zmniejszenie się wydobycia węgla wpłynął spadek zbytu na rynku wewnętrznym o 20 000 tonn i zmniejszenie się wywozu o 20 000 tonn. O zmniejszeniu zbytu świadczy najwymowniej liczba dostawionych wagonów węglowych, która w ubiegłym tygodniu wynosiła dziennie 7255, tj. o 200 wagonów mniej niż w tygodniu poprzednim. Również stwierdzić należy wzrost węgla na zwałach.

* **Groźba strajku tramwajowego.** W wtorek w Królewskiej Hucie w sali „Domu Bankowego" odbyło się zebranie wszystkich związków tramwajarzy. Referenci przedstawili szczegółowy przebieg układów, jakie były prowadzone z dyrekcją tramwajową w sprawie 30-procentowej podwyżki. Sprawa ta ciągnie się trzy miesiące i stale zostaje odroczona. Wobec tego pracownikom tramwajowym w walce o polepszenie bytu pozostaje jedyna droga — strejk. Po szczegółowem omówieniu i uzasadnieniu żądań pracowników przystąpiono do tajnego głosowania. Głosowało 190 delegatów; za strejkiem oddano 18 głosów, jedna kartka biała i trzy głosy za prowadzeniem pracy. **Wobec takiego wyniku zebrani postanowili zastrejkować.** Dziś (środa) osobna delegacja udała się do władz wojewódzkich, którym przedłożyła powziętą uchwałę.

Stosownie do decyzji zapadłej na zebraniu Zw. Tramwajarzy, strajk rozpocząć się miał we czwartek rano. Delegaci wybrani na tem zebraniu odbyli we środę konferencję u komisarza demobilizacyjnego, w wyniku której postanowiono raz jeszcze zastanowić się nad kwestją strajku i w tym celu zwołano po drugi raz drugie zebranie do Domu Ludowego w Król. Hucie, gdzie uchwalono, iż strajk odracza się do czwartku godz. 4 po południu z zastrzeżeniem, że o ile wyrok komisji arbitrażowej, który ma zapaść we czwartek wypadnie na niekorzyść pracujących, strajk bezwzględnie rozpocznie się o godzinie 4 po południu.

Z Katowickiego.

Katowice. (Nabożeństwa wielkotygodniowe w katedrze). Porządek nabożeństw w Wielki Czwartek: O godz. 8 msza św. pontyfikalna, podczas której J. E. ks. biskup Lisiecki będzie święcił oleje święte; wieczorem o godz. 6 ciemna jutrznia, śpiewana przez księży. — W Wielki Piątek: O godz. ½9 ceremonje. Po ceremonjach będzie Przenajświętszy Sakrament wystawiony w grobie świętym. Porządek adoracyjny jest wywieszony pod chórem katedry. Przy grobie świętym stawia wojsko wartę. Wieczorem o godz. 6 znów ciemna jutrznia; o godz. 6 rano święcenie ognia, paschału, i wody chrzestnej o godz. ½8 jedyna msza św. o godz. 6 wieczorem uroczysta resurekcja, odprawiona przez J. E. Ks. Biskupa z udziałem wojska i władz. W południe o godz. 12 kończy się obowiązek poszczenia. — W pierwsze święto Wielkanocne o godz. 9 Pontyfikalna msza św.

— (Powrót biskupa). Najprzew. ks. biskup dr. Lisiecki, bawiący od kilku tygodni w Rzymie, powrócił w środę do Katowic.

— (Komisja kontrolna). W P. K. U. w Katowicach (ul. Marjacka 19) będzie urzędować, dnia 18-go kwietnia o godzinie 8 rano komisja kontrolna dla mężczyzn wszystkich roczników, którzy dotychczas nie uregulowali stosunku swego do wojskowości.

— (Kredyty na cele gospodarcze i budowlane). Na ostatniem posiedzeniu kuratorjum Miejskiej Kasy Oszczędności uchwalono dalsze kredyty na cele gospodarcze i budowlane na sumę około 150 tysięcy złotych. Dotychczas przyznała Kasa Kredytowa na łączną sumę 5 miljonów złotych, mianowicie; kupiectwu 1½ milj., rzemiosłu 2 miljony a na cele budowlane 1½ miljona złotych. Ze względu, iż wkłady w Kasie Oszczędności wzrastają stale, przeto Miejska Kasa Oszczędności w Katowicach na dal zasilać może finansowo nasze życie gospodarcze w nadzwyczaj wydatnej mierze. Zaznaczyć również należy, iż Miejska Kasa Oszczędności w Katowicach, na skutek swojej poważnej działalności na polu gospodarczem, zajmuje już dzisiaj jedno z czołowych miejsc wśród komunalnych kas oszczędności w całej Rzeczypospolitej.

Mysłowice. (Przeniesienie jarmarku.) Przypadający na dzień 5 kwietnia (Wielki Czwartek) jarmark w Mysłowicach został przeniesiony na dzień 10 maja rb.

Z Świętochłowickiego.

Król. Huta. (Sposobność nauczenie się stenografji!) W czwartek, dnia 5 kwietnia br. rozpoczyna się nowy trzymiesięczny kurs stenografji polskiej dla początkujących, według najlepszego systemu („Stolze-Schreya-Balczyńskiej“) w szkole XII-tej przy ul. Katowickiej róg Szopena w Królewskiej Hucie. Wpisy przyjmuje się w lokalu szkolnym pokój 6 oraz pół godziny przed rozpoczęciem lekcji, która rozpoczyna się o godz. 19,15.

Świętochłowice. (Rejestracja bezrobotn. inwalidów ciężko poszkodowanych). Urząd gminny w Świętochłowicach wzywa wszystkich bezrobotnych inwalidów ciężko poszkodowanych z wojny powstań i wypadków, którzy conajmniej 50 proc. niezdolni są do pracy, aby zgłosili się do rejestracji z orzeczeniem rentowem najpóźniej do 5 kwietnia rb. w oddziale socjalnym.

— (Urząd stanu cywilnego) zarejestrował w miesiącu marcu rb.: Urodzeń 47, w tem nieżywych dwoje dziewcząt. W ogólnej liczbie urodzeń było 26 chłopców i 21 dziewcząt, w tem ślubnych 42, a mianowicie 24 chłopców i 18 dziewcząt oraz nieślubnych 5, (2 chłopców i troje dziewcząt). Urodzenia ślubne były wszystkie z obu rodziców katolików, nieślubne 4, (jeden chłopiec i troje dziewcząt) z matki katoliczki oraz jedno (chłopiec) z matki ewangeliczki. Ślubów 4, a mianowicie w trzech wypadkach obie strony katolickie oraz jeden mieszany (katolik z ewangeliczką). Zgonów 32, a mianowicie 31 katolickich (14 męskich i 17 żeńskich) i 1 ewangelicki (żeński). Według wieku zmarło dzieci poniżej 2 lat 10, (8 chłopców i 2 dziewcząt). ponad 2 do 14 lat, 2 (chłopców). natomiast ponad 14 lat zmarło 20 osób (4 męskich i 16 żeńskich).

Hajduki Wielkie w Świętochłowickiem. (Rewizja podwórz). Policja w Wielkich Hajdukach dokonała we wtorek ub. rewizji podwórz i domów. Szereg domów znaleziono w nienależytem porządku, wobec czego właścicieli zapisano na karę. (n)

Łagiewniki w Świętochłowickiem. (Sprawy komunalne). Na ostatniem posiedzeniu rady gminnej załatwiono szereg palących spraw urzędowych i personalnych. M. in. wpłynął wniosek o udzielenie jednorazowej zapomogi dla miejscowych bezrobotnych. Przewodniczący referował, iż wskutek niepomyślnego stanu finansowego gminy, udzielenie tej zapomogi z funduszu gminy jest wykluczone. Na wniosek z innej strony uchwalono wybrać komisję, składającą się z naczelnika gminy, p. radnego Sowisły i Hewiga, która uda się do starostwa w Świętochłowicach wzgl. Śl. Urzędu Wojewódzkiego o uzyskanie kredytów na ten cel. Postanowiono polecić kom. policji oczyszczenia domów i budynków z plakatów z czasów przedwyborczych. (n)

Orzegów w Świętochłowickiem. (Do odebrania.) W tutejszym urzędzie okręgowym odebrać można w godzinach urzędowych znalezioną torebkę damską, zawierającą m. in. dokumenty osobiste na imię Bronisława Łytek.

Szarlej w Świętochłowickiem. (Z parafji). Sprawa budowy naszego kościoła kroczy żwawo naprzód. Kurja Biskupia mianowała już nowy zarząd kościelny, w którego skład wchodzą: Ks. proboszcz Ledwoń, przewodniczący, Góra naczelnik gminy, Tyran dyrektor gimnazjum, Piątek zawiadowca kopalni, Karol Mutz hurtownik, Głombica właściciel oberży, Andretzki kupiec, Depcik urzędnik starostwa i Krzenciesa górnik. Rada gminna uchwaliła oddać targowisko gminne pod budowę kościoła oraz 15 000 zł. w gotówce. Hojna ofiarność tutejszego obywatelstwa oraz subwencja z strony władz wojewódzkich przyczynią się do tego, że już w krótce rozpoczną się wstępne prace około budowy kościoła. — Od Wielkigo Piątku aż do drugiego święta wielkanocnego wystawione będą na sali p. Grabowskiego szkice do budowy kościoła, opracowane przez kilku architektów do wglądu dla parafian. W Niedzielę Palmową odbyło się poświecenie nowego cmentarza przez Przewieleb. ks. dziekana i kanonika Brandysa z Michałkowic. W tem akcie uroczystem wzięło udział kilka tysięcy osób. Pole na cmentarz podarowali pp. hrabiowie Henckel v. Donnersmarck. Szczęść Boże w dalszej pracy!

Z Pszczyńskiego

Pszczyna. (Rekolekcje dla uczniów). W czwartek, piątek i sobotę ubiegłego tygodnia odbyły się rekolekcje dla uczni sem. naucz. i uczennic liceum. Nauki rekolekcyjne wygłaszał Przew. ks. Skupin z Katowic. Rekolekcje zakończono wspólną generalną Komunją św. bardzo uroczyście. (z)

— (Wakacje świąteczne). Wakacje świąteczne rozpoczęły się we wszystkich szkołach we wtorek, dnia 3 kwietnia br. a kończą się w poniedziałek, dnia 16 kwietnia br. Nauka rozpoczyna się we wtorek 17 kwietnia 1928 r. (z)

— (Odkrycie ropy olejowej). W ubiegłym tygodniu odkryto w bażantarni księcia pszczyńskiego w Starejwsi otwór, z którego wybucha ropa olejowa. Wybuch, ropy da się co 20 minut zauważyć. W sobotę wieczorem zjechała się specjalna komisja, która ma tę okoliczność dokładnie zbadać. Bliższych szczegołów nie można dotąd osiągnąć. (z)

— (Przedłużenie kart cyrkulacyjnych). Starostwo w Pszczynie podaje do publicznej wiadomości, iż stare karty cyrkulacyjne zostały ostatecznei przedłużone aż do 15 kwietnia br. włącznie. (z)

Goczałkowice w Pszczyńskiem. (Za obrazę). Przed sądem w Pszczynie toczyły się rozprawy przeciwko kolejarzowi p. Smolorzowi i hoteliście p. Burkowi o obrazę prezesa tutejszego koła Z. O. K. Z. p. Karugi. Obrazy tej dopuścili się w okresie wyborczym. Dowodu prawdy nie zdołali oskarżeni oczywiście na swe kłamliwe twierdzenia przeprowadzić. Wobec tego sąd uznał obu winnych oszczerstwa i skazał p. Smolorza na 20 zł. kary, a p. Burkę na 30 zł. kary oraz ponoszenie kosztów sądowych. Karę wymierzono tak niską, dlatego, że dotychczas pp. Sm. i B. nie byli jeszcze karani.

Pawłowice w Pszczyńskiem. (Pożar lasu). Dnia 2 kwietnia około godz. 1-ej powstał pożar w lesie barona Reitzensteina pożar, który zniszczył około 500 morgów młodego lasu. Przyczyny powstania pożaru narazie nie ustalono. Pożar spostrzegł posterunkowy Hanuszkiewicz z poster. Pawłowice, który przy pomocy 3 osób zdołał pożar zupełnie ugasić. Dalsze dochodeznia w toku.

Golasowice w Pszczyńsk. (Usiłowane morderstwo). W nocy z 30 na 31 marca rb. o godz. 0,30 dokonano usiłowanego morderstwa wystrzałem z rewolweru na osobie Gatnerowej z Golasowic przez dotychczas nieznanego sprawcę. Dochodzenia za sprawcą w toku.

Szeroka w Pszczyńskiem. (Pożary). Dnia 31 marca o godz. 19-ej wybuchł na strychu budynku drewnianego Pawła Waltera pożar, który zniszczył dom doszczętnie. Szkoda wyrządzona przez pożar wynosi około 4000 zł.

Mikołów w Pszczyńskiem. (Walne zebranie okręgowe S. M. P.) W niedzielę, dnia 1-go kwietnia br. odbyło się w Mikołowie walne zebranie zarządów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, które zaszczycili swoją obecnością p. burmistrz Koj, kierownik szkoły Magas, i Wiel. ks. patron okręgowy Madla. Pan burmistrz Koj w swem przemówieniu zachecał młodzież do dalszej, wytrwałej pracy dla dobra Państwa i Kościoła katolickiego. Z sprawozdań poszczególnych stowarzyszeń wynikało, że okręg liczy obecnie 15 stowarzyszeń i 900 członków czynnych. Staremu zarządowi okręgowemu udzielono absolutorjum, potem nastąpił wybór nowego zarządu, w skład którego wchodzą: jako prezes drh. Markefka Robert z Bujakowa, jako zastępca prezesa i skarbnik druh. Adamczyk Wilhelm z Ornontowic, jako sekretarz Madeja Alojzy z Ornontowic, do patronatu okręgowego zaś wybrano: Wiel. Ks. wikarego Madle, pana burmistrza Koja i pana kierownika szkoły Magasa. Instruktor związkowy drh. Wilk z Kochłowic przemówił na temat: „Czego chcemy w S. M. P.?“ wskazując na ideologię organizacji młodzieży katolickiej. Celem wyszkolenia członków zarządu przeprowadzono wzorowe zebranie zarządu i wzorowe zebranie plenarne. Ks. sekretarz generalny prof. Tomala wygłosił 2 referaty: 1) „Rozbudowa organizacyjna okręgu i planowa praca na przyszłość“, 2) „Nowy zarząd S. M. P. przy pracy. „Po ogłoszeniu doniesień zwiazkowych i organizacyjnych odśpiewano pieśń: „O święty kraju nasz“ i zakończono obrady trzykrotnym okrzykiem: „Niech żyje młodzież katolicka!“

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Pożar). Dnia 1 bm. około godz. 14-ej powstał pożar w lesie państwowym po lewej stronie toru kolejowego Rybnik—Paruszowiec, spowodowany prawdopodobnie przez wypadające iskry z parowozu. Policji przy pomocy tamtejszej ludności, udało się pożar ugasić. Spaleniu uległa trawa, wrzos oraz mniejsze drzewa na przestrzeni 1 ha. Wysokości szkody narazie nie ustalono.

— (Sejmik oświatowy T. C. L.) odbył się w ubiegłą niedzielę, na sali Hotelu Polskiego. Zjazd zagaił prezes zarządu powiatowego p. M. Basista, przewodniczył ks. dyrektor Ludwiczak z Poznania. Delegatów przybyło około 100 z wszystkich stron powiatu. Sprawozdanie ogólne z działalności T. C. L. na powiat rybnicki oraz sprawozdanie finansowe, złożył bibljotekarz powiatowy p. Brauny. Sprawozdanie podkomitetów okręgowych złożyli pp. inspektorowie Mangold, Rak i Stokłosa. Sprawozdanie te wykazuje poważny wzrost książek w czytelniach i wykładów oświatowych i wogóle postęp pracy T. C. L. w powiecie rybnickim. Po udzieleniu zarządowi pokwitowania kasowego i uznania za działalność, p. Basista referował sprawę święta narodowego 3 Maja w powiecie rybnickim i zaproponował osoby do komitetu powiatowego, które zostały wybrane. Nowy zarząd powiatowy wybrano w następującym składzie; prezes rady miejskiej p. Basista, naczelnik sądu powiatowego p. Stodolak, ks. prob. Reginek, burmistrz Rybnika p. Weber, inspektorowie szkolni pp. Rak, Mangold i Stokłosa, pp. Branny, Nowomiejski, Korgul, Kowalski, Janik, ks. prof. Krukowski, ks. Drobny i prof. Zdąbłosz. Zjazd zakończono uchwaleniem protestu przeciwko gwałtom niemieckim na Śląsku Opolskim i przeciwko prezydentowi p. Calonderowi.

Pstrażna w Rybnickiem. (Założenie oddziału p. w. i w. f. w S. M. P.) Dnia 30 marca odbyło się o godz. 7 wieczorem zebranie młodzieży w szkole powszechnej celem założenia oddziału p. w. i w. f. Na zebranie to przybył sekretarz rybn. okr. sportowego p. naucz. Michalski i komendant związkowy p. naucz. Karuga, który w obszernym referacie zachęcił młodzież do wstąpienia p. w. i w. f. i przedstawił ulgi jakie przysługują członkom p. w. i w. f. w razie wcielenia ich do wojska. Do p. w. i w. f. dało się zapisać 35 członków. Ćwiczenia odbywać się będą co niedzielę zaraz po nieszporach. Należy nadmienić, że młodzież w Pstrążnej posiada własne boisko, lecz nieodpowiednie do rozgrywek o mistrzostwo, dlatego poczyniono kroki, celem powększenia boiska. Może tak gmina zajmie się tą sprawą i poprze dążenia młodzieży.

Giełda pieniężna i towarowa.

Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej w dniu 3 kwietnia 1928 r.

Płacono: za dolara amerykańskiego 8.88 złotych: za funt szterlingów angielskich 43.41 złotych; za 100 franków francuskich 35.02 złotych; za 100 szylingów austriackich 125.40 złotych; za 100 koron czeskich 26.35 złotych; za 100 lirów włoskich 47.01½ złotych; za 100 franków szwajcarskich 171.35 złotych: za 100 belgów 124.10 złotych.

* **Katowickie ceny ziemiopłodów** z dnia 4-go kwietnia 1928 r. Płacono za 100 kilogramów franko stacja wojewódzka w walucie złotowej: Pszenica 54—56. Żyto 48—50. Owies 45—46. Jęczmień 48 do 50. Makuch lniany 55—56. Makuch słonecznikowy 48—49. Osucie pszeniczne i rżane 34.50 do 35.50. Tendencja stała.

* **Ceny bydła na centralnej targowicy w Mysłowicach.** W okresie sprawozdawczym spędzono: Wołów. 78, buhaji 107, krów i jałówke 187, cielat 16. świń 1.260, razem 2.448 zwierząt. Płacono za 100 kilogramów żywej wagi:

Woły: bez wagi 30 sztuk od 300—800; wytuczone młodsze i starsze 150—170 złotych.

Buhaje: bez wagi 47 sztuk od 200—800; pełnomięsiste młodsze 140—160 złotych.

Jałówki i krowy: pełnomięsiste wytuczone jałówki i krowy najżywszej wartości rzeźnej do 7 lat 160—165: wytuczone krowy i jałówki 150 do 159: starsze wytuczone krowy i jałówki i mniej dobre 140—140 złotych.

Świnie: Tuczne świnie ponad 150 kg. 225 do 233: pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi 215 do 224: pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 205—220: pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 190—204; mięsiste świnie ponad 80 kg. 180 do 189 zołtych.

* **Ceny bydła w targowicy miejskiej w Poznaniu.** Spędzono: 500 sztuk bydła, 2255 świń, 824 cieląt i 176 owiec, razem 3755. Płacono za 100 kilogramów żywej wagi:

Woły: pełnomięsiste, wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzęgane 154—160; pełnomięsiste, wytuczone woły od 4—7 lat 140—146; młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone 128—132 złotych.

Stadniki: pełnomięsiste wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej 144—148; pełnomięsiste młodsze 130 do 140; miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 122—126 złotych.

Jałówki i krowy: pełnomięsiste, wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej, do 7 lat 148—153; starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 138—146; miernie odżywione krowy i jałówki 120—126; licho odżywione krowy i jałówki do 100 złotych.

Cielęta: najprzedniejsze cielęta tuczne 170—180; średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 160—164; mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 150—154; liche ssaki 144—146 złotych.

Owce: jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne 130—136 złotych.

Świnie: pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 184; pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 176—178; pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 168—170; mięsiste świnie ponad 80 kg 158—162; maciory i późne kastraty 150—180 złotych.

Przebieg targu spokojny. Targ przypadający na dzień 9 kwietnia z powodu święta przenosi się na dzień 11 kwietnia (w środę).

Ostatnie telegramy.

Znaczenie parlamentaryzmu.

Praga. (PAT.) Na bankiecie, wydanym przez prezydjum tutejszego parlamentu na cześć bawiących w Pradze członków unji międzyparlamentarnej, wypowiedział przedstawiciel Niemiec dr. Loebe mowę, przyjętą z wielką uwagą i hucznemi oklaskami. Dr. Loebe oświadczył, iż wielkim postępem jest, że konferencja międzyparlamentarna zajmuje się wzajemnemi obowiązkami państw. Zadania parlamentaryzacji nadzwyczaj wzrosły. Problematy piętrzą się, a największym z nich jest całkowity rozdział czynności parlamentu. Wbrew poglądowej biurokracji i autokracji okazał się system parlamentarny jako wyższy, ponieważ parlamentaryzm dopuszcza także opozycję do współpracy, chociażby była tylko nawet ta współpraca krytyczną. W końcu przemówienia zaprosił dr. Loebe uczestników unji międzyparlamentarnej w imieniu Stresemanna na sierpniową konferencję unji międzyparlamentarnej do Berlina.

Zamach na Trockiego.

Paryż. (WTB.) Tutejsze dzienniki zamieszczają sensacyjną wiadomość, że na Trockiego, przebywającego na wygnaniu w Syberji, dokonano zamachu. Pewien Armeńczyk, zwolennik Stalina, miał strzelić do niego i trafić go w plecy śmiertelnie. Rząd rosyjski usiłuje przeszkodzić rozszerzaniu wieści o zamachu i ogłosił, że ta pogłoska jest zupełnie zmyślona.

Wrzenie w Tyrolu.

Innsbruck. (WTB.) Wśród ludności południowego Tyrolu panuje od kilku tygodni silne wzburzenie z powodu aresztowania właściciela hotelu, Kaslattera. Władze włoskie zarzucają mu, że rozpowszechniał wśród znajomych ulotki antipaństwowe. Kasslattera przewieziono do Rzymu. Jako oskarżony o zdradę stanu, zostanie postawiony przed specjalnym sądem dla ochrony państwa. Proces odbędzie się 11 kwietnia.

Pierwszy polski silnik latawcowy.

Poznań. (PAT.) We środę odbył się na lotnisku wojskowem oficjalny lot próbny dwupłatowca polskiego wykonanego w całości w warsztatach fabryki „Samolot“ z polskiego materjału przez konstruktora inż. Ryszarda Bartla. Płatowiec ten zaopatrzony jest w pierwszy polski silnik samolotowy konstruktora inż. Zalewskiego, wykonany również z polskiego materjału w warszawskiej fabryce „Avia“. Samolot ten wraz z polskim silnikiem został zakupiony przez ministerstwo spraw wojskowych jako aparat szkolny. Po pierwszym locie próbnym, dokonanym przez pilota Hołodyńskiego z żoną konstruktora Zalewskiego, jako pasażerką, odbył się lot odbiorczy. Stwierdziwszy nienaganne funkcjonowanie silnika delegaci wojskowi przyjęli go na własność ministerstwa spraw wojskowych. Pierwszy ten polski silnik odznacza się nadzwyczaj silną budową.

Agent reparacyjny w Rzymie.

Rzym. (WTB.) Agent reparacyjny Parker Gilbert przybywa we czwartek do Rzymu. Zamierza on odbyć naradę z włoskim ministrem skarbu, Volpim. Prasa tutejsza przypisuje naradom tym wielkie znaczenie, ze względu na to, że Gilbert dopiero naradzał się z Poincarem w sprawie rewizji planu Dawesa.

Usiłowane zamachy kolejowe.

Berlin. (WTB.) Ubiegłej nocy na linji kolejowej koło Brunszwiku nieznani sprawcy poprzecinali druty do aparatów sygnałowych i prowadzących do zwrotnic. Na szczęście zdołano dość wcześnie spostrzec szkodę i zapobiec nieszczęściu. Podobnych czynów dopuszczono się już dwukrotnie w ubiegłym tygodniu. Władze poszukują energicznie sprawców.

Straszny wybuch.

Warszawa. (Tel. wł.) W Działoszynie w pobliżu granicy niemieckiej organa bezpieczeństwa wykryły w mieszkaniu niejakiego Joska Klepera wielki skład przemyconych narkotyków, jak eter, kokaine, sacharynę oraz dynamit. Gdy policja udała się na miejsce, zastała drzwi zamknięte. Po wyłamaniu drzwi z największą ostróżnością funkcjonarjusze wkroczyli do domu. Właściciel mieszkania zajęty był właśnie rozlewaniem eteru i na widok policjantów większą ilość eteru wylał im pod nogi. Eter wybuchnął płomieniem. Zaledwie urzędnicy cofneli się, nastąpił wybuch, zabijając Klepera oraz zamieszkującą z nim rodzinę, t. j. żonę i troje dzieci i dwóch krewnych. Policjanci odnieśli częściowo lżejsze, częściowo poważniejsze poparzenia.

Groźne położenie w Arabji.

Londyn. (WTB.) Według nadeszłych tu wiadomości, nowa armja Wahabitów, złożona z 4000 ludzi maszeruje w kierunku Iraku i zbliżyła się już ku granicy. Wobec tego angielskie oddziały lotnicze i eskadra pancerników stoją w pogotowiu do walki.

SPRAWY KOŚCIELNE.

Walka ze zwyczajem przeklinania w Holandji.

Rada gminy Botel w Holandji wydała niedawno formalny zakaz przeklinania. Przeklinanie na drogach, albo w miejscach publicznych podlega karze aresztu do 6-ciu dni, albo grzywnie do 25 guldenów. Władze pilnie dbają o przestrzeganie tego rozporządzenia i dlatego nie jeden już „przeklętnik“ odpokutował swe brzydkie przyzwyczajenie.

Kardynał wiedeński Piffl o systematycznem demoralizowaniu.

Po powrocie z Rzymu kardynał Piffl był uroczyście przyjmowany przez wiedeński Związek kongregacyj marjańskich. W przemówieniu swem kardynał zwrócił uwagę na systematyczną propagandę demoralizacyjną, mówiąc m. in.:

„Żyjemy w czasie, przedstawiającym się nam w takim stanie, jak gdyby się przed nami piekło otwarło. Nie jest to bynajmniej przypadek, że moralność naszych czasów tak głęboko upadła, lecz jest to prawdziwy system, dobrze obmyślany, dążący do zniweczenia obrazu Boga w duszy ludzkiej i do wydania młodzieży na łup bezgranicznej zmysłowości. Tem tylko tłumaczy się, iż słyszymy o 15-letnich matkach i 16- lub 18-letnich ojcach. Na tem właśnie polu leży praca sodalisów, którzy powinni innym przyświecać przykładem czystości serca i których ideały powinny być wolne od ciężaru zepsutej fantazji. Nie każdy sodalis może przemawiać na zebraniach wolnomyślicieli, by służyć kontrargumentami, ale każdy z nich może i powinien odwrócić się z oburzeniem od niemoralnych rozmów.“

Mahatma Ghandi u katolickiego biskupa w Indjach.

Słynny przywódca nacjonalistów hinduskich, Mahatma Ghandi, przebywając niedawno w Tuticorin, złożył wizytę miejscowemu biskupowi katolickiemu, ks. Tisburzio Roehe, który z pochodzenia jest Hindusem. Po dłuższej, bardzo serdecznej rozmowie, biskup wręczył Ghandi'emu piękny krucyfiks, inkrustowany w złocie, mówiąc, że katolicy jedynie w krzyżu widzą zbawienie. Przyjmując dar, Ghandi okazał wielką radość.

Najświętsza Panna z Guadelupe Patronką akcji katolickiej w Hiszpanji.

Kardynał arcybiskup Toledo, Prymas Hiszpanji, wystosował do biskupów list, w którym donosi o swym zamierze uroczystego dokonania koronacji obrazu Matki Boskiej Guadelupeńskiej w czasie najbliższej jesieni.

W mowie, wygłoszonej w Badajoz, ks. Prymas zaznaczył, że pierwszą jego myślą było powierzenie akcji katolickiej Hiszpanji opiece Najświętszej Panny Guadelupeńskiej, i, stwierdziwszy, że kult Matki Boskiej z Guadelupe w Meksyku był tam przeniesiony z Hiszpanji wezwał wiernych do modłów na intencje męczenników meksykańskich, modłów, które będą zarazem pociechą zbolałego serca Najwyższego Pasterza. Wyraziwszy następnie życzenie, by we wszystkich parafjach powstały komitety przygotowawcze do uroczystości koronacji, dodał, że koronę ze złota i pereł naród ofiaruje Najświętszej Dziewicy z Guadelupe, nieść będzie król Alfons.

Z całego świata.

Cudowne szyby.

Od wielu lat znany jest zdrowotny wpływ promieni słonecznych na żyjące organizmy, to też chore organizmy wystawia się na działanie słońca naturalnego lub też sztucznego w postaci lampy kwarcowej.

Słońce wysyła promienie dwojakiego rodzaju: widzialne i niewidzialne. Pierwsze z nich mają fale różnej długości, zależnie od barwy: najdłuższe są promienie czerwone, potem kolejno idą żółte, zielone, niebieskie, wreszcie fioletowe — o fali najkrótszej. Promienie niewidzialne znajdują się z obu krańców spektrum słońca, poza linją promieni widzialnych, a więc poza czerwonemi idą promienie infraczerwone, rozpoznawalne przez wydzielane silne ciepło; zaś z drugiego krańca, poza promieniami fioletowemi są promienie ultra-fioletowe, specjalnie ważne dla organizmu ludzkiego. Promienie ultra-fioletowe też mają fale niejednakowej długości; dłuższe z nich wywierają raczej działanie chemiczne; dopiero krótsze są dla naszego życia nieodzowne. Wpływ tych promieni okazuje się szczególniej zbawienny przy wszelkich osłabieniach organizmu, zarówno jak przy gruźlicy płuc, biednicy, rachityzmie itp.

Otóż wszyscy my jesteśmy odcięci od tych nieodzownych dla naszego zdrowia i życia promieni — odcięci szybami! Szkło zwykłe bowiem przepuszcza swobodnie tylko promienie świetlne i cieplne, zatrzymuje natomiast ultra-fioletowe. Gdziekolwiek się znajdujemy, w szkołach, mieszkaniach, biurach, fabrykach — wszędzie szyby okienne kradną nam życiodajne promienie ultra-fioletowe.

Dopiero niedawno udało się w Anglji i Ameryce wyrabiać tak zwane vita-szkło, które przepuszcza znaczną część cudownych promieni. Rok temu tytułem próby zaopatrzono w Anglji w vita-szyby różne szpitale, szkoły i cieplarnie i w ten sposób dowiedziono zbawiennego wpływu ultra-fioletowych promieni. Powiekszyła się w dwóinasób zawartość czerwonych ciałek krwi u dzieci, przebywających w klasie, której okna były z vita-szkła. W cieplarniach o dachach i oknach z tegoż szkła rośliny wydawały silniejsze i piękniejsze kwiaty.

Ostatnio w Niemczech udało się przepuszczalność vita-szkła znacznie udoskonalić, bo doprowadzono ją aż do 80 proc. Naturalnie szkło to jest droższe od zwykłego, ale miejmy nadzieję, że wobec ciągłego postępu nauki cena jego wkrótce spadnie i że niezadługo może wszyscy będziemy mogli zaopatrzyć nasze okna w cudowne vita-szkło i w ten sposób nie będziemy już więcej odcięci od „vitaminy“ słońca!

Człowiek i pies.

W stosunku między człowiekiem a psem, ten ostatni wychodzi zwykle z zepsutą reputacją. Wszystkie niemiłe przypadłości swego żywota, różne brzydkie cechy charakteru i swego bliźniego, łączy ów król stworzenia z pojęciem swego przyjaciela — psa.

Kucharce Eufemji przypaliła się pieczeń.

— Psiakrew! — woła kucharka Eufemja.

— Za przeproszeniem, czcigodna dziewico, a cóż szlachetne zwierzę winno, że się panna zagapiłaś na podwórzowego kataryniarza?

Profesor wali dwóje jak „cholera“.

— Pies — wołają nań uczniowie oraz ich rodzice.

— Hola! Czy jakikolwiek pies potrafi być tak dokuczliwy, jak profesor sypiący dwóje „za jedno słowo“?

„Stan urzędniczy schodzi na psy“... Tego już za wiele! Nasze cacane, wypieszczone, lśniące, perfumowane pinczerki, mopsiki, wysypiające się na poduszeczkach puchowych, pieszczone i psute łakociami buldogi, zażywne wilczury, jedzące raz dziennie ale obficie charty i wyżły, foxterriery i bernardyny, oraz cała ta psia arystokracja, wyprasza sobie to porównanie.

Pan X. nazwał pana Y. „psim synem“. Oj, oj, i to ma być obelga? I oto aż przyszło do „pyskówki“. Zwróciłbym uwagę szanownemu panu sędziemu, że mało jest gatunków, w których przestrzega się nakazów eugenetyki, dobrego urodzenia się i nie zadawania się z byle kim — jak u psów.

— Piesby tego nie jadł — krzyczy p. N. w restauracji. — Też gadanie austrjackie. A skąd ten dobrodziej wie, że pies zjadłby to wszystko, co człowiek?

Studja nad językiem złodziejskim.

W Memphis w Stanach Zjednoczonych otwarto katedrę języka złodziejskiego. Wiadomość ta wydaje się nam dziwną, a jednak zagranicą język złodziejski jest tematem poważnych studjów.

Również i w Polsce co może nie wszystkim wiadomo, zajmowano się nim dość szczegółowo. Już w roku 1857 w „Gazecie Polskiej“ ukazywał się w szeregu artykułów „Słownik gwary złodziejskiej“ pióra słynnego bibljografa polskiego K. Estreichera a w r. 1899 wydał p. Antoni Kurek, urzędnik dyrekcji policji we Lwowie również taki słownik, obszernie omawiany w „Archiv für slavische Philologie“. Interesującą pracę na ten temat napisał również prof. Jagić pt. „Tajemna gwara u Słowian“. Wreszcie „ojciec“ kryminalistyki nowoczesnej prof. dr. H. Gross, twierdzi, opierając się na badaniu ksiąg dawnego miasta Kazimierza, obecnie dzielnicy Krakowa, że w Polsce już w 16 wieku istniał żargon złodziejski zwany „mową waltarską“.

Język złodziejski jest żargonem stworzonym dla specjalnych celów, tak jak słowotwórstwo myśliwych, sportowców, giełdziarzy itp. Żargon ten posiada pisownię hieroglificzną, która jest środkiem pomocniczym rozmaitych zawodowców kryminalnych jak żebraków, włóczęgów itd., będących wywiadowcami w świecie zbrodniczym.

Tak np. znak wyrażający zegarek, z trójkątem z dwiema kreskami na jednym z boków i prostopadła kreską objaśnia, że zbrodniarza aresztowano za kradzież zegarków, że był dwukrotnie przesłuchiwany i do winy się nie przyznał.

Wszystko już było...

Przy robotach ziemnych około Banku Angielskiego w Londynie napotkano stare resztki skór i obuwia. Znawcy przypuszczają, że u wykopaliska natrafiono na cmentarz rzymski lub obóz rzymskich legjonów z czasów Juljusza Cezara. Obók skór i wyrobów skórzanych znaleziono różne naczynia domowe. Przedmioty te były własnością obozu polowego z okr. 100 lat przed Chrystusem. Wyprawa ich świadczy, że ówczesny system garbowania znajdował się na wysokim poziomie technicznym.

SPORT

TABELA ROZGRYWEK

o mistrzostwo okręgowe Klasy B Ligi na rok 1928.

Grupa I (Katowice).

Serja II.

Dnia 15 lipca 1928 r.
o godz. 18-tej.

K. S. Rybnik 20 I. — I. F. C. Katowice II.
K. S. Naprzód Rydułtowy I. — K. S. Czerwionka 23 I.
K. S. Mała Dąbrówka 22 I. — K. S. Kościuszko I.
K. S. Naprzód Załęże I. — K. S. 09 Mysłowice I.

Dnia 22 lipca 1928 r.
o godz. 18-tej.

K. S. Rybnik 20 I. — K. S. Naprzód Załęże I.
K. S. 22 Mała Dąbrówka I. — K. S. Bogucice 20 I.
K. S. Kościuszko I. — K. S. Czerwionka 23 I.
I. F. C. II. — K. S. Naprzód Rydułtowy I.

Dnia 29 lipca 1928 r.
o godz. 18-tej.

K. S. Bogucice 20 I — K. S. Rybnik 20 I.
K. S. Naprzód Rydułtowy I — K. S. Kościuszko I.
K. S. 09 Mysłowice I. — K. S. 22 Mała Dąbrówka I.
I. F. C. II. — K. S. Naprzód Załęże I.

Dnia 5 sierpnia 1928 r.
o godz. 17.30.

K. S. 22 Mała Dąbrówka I. — K. S. Naprzód Rydułtowy I.
K. S. Kościuszko Szopienice I. — K. S. Rybnik 20 I.
I. F. C. II. — K. S. Bogucice 20 I.
K. S. Czerwionka I. — K. S. Mysłowice I.

Dnia 12 sierpnia 1928 r.
o godz. 17.30.

I. F. C. Katowice II. — K. S. Czerwionka I.
K. S. Bogucice 20 I. — K. S. Kościuszko I.
K. S. Naprzód Załęże I. — K. S. 22 Mała Dąbrówka I.
K. S. 09 Mysłowice I. — K. S. Naprzód Rydułtowy I.

Dnia 19 sierpnia 1928 r.
o godz. 17-tej.

K. S. Bogucice 20 I. — K. S. Naprzód Załęże I.
K. S. Naprzód Rydułtowy I. — K. S. Rybnik 20 I.
K. S. 09 Mysłowice I. — I. F. C. Katowice II.
K. S. Czerwionka I. — K. S. 22 Mała Dąbrówka I.

Dnia 26 sierpnia 1928 r.
o godz. 17-tej.

K. S. Rydułtowy (Naprzód) I. — K. S. Naprzód Załęże I.
K. S. Kościuszko Szopienice I. — I. F. C. Katowice I.
K. S. Bogucice 20 I. — K. S. 09 Mysłowice I.
K. S. Czerwionka 23 I. — K. S. Rybnik 20 I.

Dnia 2 września 1928 r.
o godz. 16-tej.

K. S. Czerwionka I. — K. S. Bogucice 20 I.
K. S. Rybnik 20 I. — K. S. Mysłowice 09 I.
K. S. Kościuszko Szopienice I. — K. S. Naprzód Załęże I.
I. F. C. Katowice II. — K. S. Mała Dąbrówka I.

Dnia 9 września 1928 r.
o godz. 16-tej.

K. S. Mała Dąbrówka 22 I. — K. S. Rybnik 20 I.
K. S. Naprzód Rydułtowy I. — K. S. Bogucice I.
K. S. Kościuszko Szopienice I. — K. S. 09 Mysłowice I.
K. S. Czerwionka I. — K. S. Naprzód Załęże I.

Zawody bokserskie w Orzegowie.

Zawody bokserskie urządzone w dniu 1 kwietnia 1928 r. o godz. 19,00 na sali pana Pyki w Orzegowie przez Klub Sportowy 27 Orzegów przeciw Hindenburger Box Klub 1925 wypadły jak najpomyślniej dla Klubu Sportowego 27 Orzegów. Sala była przepełniona a publiczność, która zachowała się bardzo spokojnie przez cały czas trwania zawodów, odeszła zadowolona do domu.

Wyniki były następujące:

Waga papierowa: Krupa KS. 09 Mysłowice — Nita II KS. 27 Orzegów. Krupa przez całe trzy rundy walczy zacięcie jednakowoż Nita wygrywa na punkty.

Waga musza: B. K. 25 Król. Huta — Nita I KS. 27 Orzegów. Nita wygrywa walkę w drugiej rundzie przez K. O.

Waga kogucia: Seibt H. B. K. 25 mistrz śląska opolskiego — Wostal II KS. 27 Orzegów. Wostal atakuje w wszystkich rundach i wygrywa na punkty.

Waga piórkowa: Biewald H. B. K. 25 — Porada KS. 27 Orzegów. Porada przez wszystkie trzy rundy trzymał się dobrze, jednakowoż Biewald wygrywa na punkty.

Waga lekka: Lindner H. B. K. 25 — Wostal I KS. 27 Orzegów. Walka była bardzo ładna i po dobrym parowaniu ciosów wygrywa Wostal na punkty.

Waga mieszana: Kmiezak H. B. K. 25 — Czerwień KS. 09 Mysłowice mistrz Polski. Czerwień przez wszystkie trzy rundy atakuje, dawa przeciwnikowi dobre ciosy i wygrywa na punkty.

Waga średnia: Richter H. B. K. — Zimniowski KS. 27 Orzegów. Zimniowski walkę wygrywa przez techniczne K. O.

Walka wagi półciężkiej się nie odbyła, ponieważ zamówiony zawodnik z KS. 09 Mysłowice z niewiadomych powodów się nie stawił.

Sędziem ringowym był pan Klarowicz z Boksing-Klubu Król. Huta, który sędziostwo prowadził bardzo dobrze.

Radjokronika.

Wielka fantowa loterja radjowa.

Podstawą rozwoju radjotechniki polskiej będzie Instytut Radjotechniczny w Warszawie, którego działalność obejmować będzie badanie naukowe wszystkich zagadnień tyczących się radjotechniki nadawczej, jak i odbiorczej oraz spraw z tem związanych. Rząd nasz, mający cały szereg innych ważniejszych zadań do realizacji, jest w stanie tylko częściowo przyczynić się do powstania tej potrzebnej placówki. I dlatego też należy w pierwszym rzędzie liczyć na ofiarność społeczeństwa, które rozumiejąc i doceniając należycie konieczność posiadania tak ważnej instytucji, pospieszy zapewne z ofiarami. Komitet organizacyjny, chcąc w jak najprędszym czasie zebrać fundusze, potrzebne do zrealizowania tego ważnego projektu, zorganizował wielką fantową loterję radjową, której wygrane obejmować będą bardzo wiele cennych aparatów odbiorczych, akcesoryj, części składowych, m. in. 8-lampkową ultradyną, 5-lampową stabilidyną, 2 odbiorniki 4-lampowe, 18 odbiorników 1—O do 3-lampowych, mnóstwo odbiorników detektorowych, lamp katodowych, głośników, słuchawek itp. Losowanie odbędzie się w kwietniu rb. pod kontrolą generalnej dyrekcji loteryj państwowych. Losy w cenie 1.— zł. będą do nabycia we wszystkich większych firmach radjowych na terenie województwa śląskiego. Sądząc, że wszystkie organizacje społeczne i zarządy radjoklubów przyczynią się również do powstania Instytutu Radjotechnicznego, donosimy, że afisze propagandowe i bloki z losami loterji są do otrzymania w dyrekcji radjostacji katowickiej po przedstawieniu odpowiednich pełnomocnictw. A więc kupujcie wszyscy losy fantowej loterji radjowej.

Teatr Polski w Katowicach

W pierwsze święto Wielkiejnocy Teatr Polski nieczynny.

W poniedziałek, dnia 9 kwietnia tj. drugie święto Wielkiejnocy po południu o godz. 3,30 „Wieszczka Lalek“ balet w 1 akcie (2 obrazach) L. Bayera.

Wieczorem w poniedziałek o godz. 7,30 tryskająca humorem komedja w 3 aktach Verneuila „Moja Panna Mama“.

We wtorek, dnia 10 kwietnia opera J. Verdi'ego „Trubadur“.

W środę, dnia 11 kwietnia opera Pucciniego „Tosca“ z gościnnym występem artystów opery warszawskiej Eugenjuszem Mossakowskim i Adamem Doboszem.

W czwartek dnia 12 kwietnia fantastyczny dramat w 7 aktach „Don Juan“.

W próbach komedja w 3 aktach A. Hr. Fredry „Dożywocie“ oraz opera Wagnera „Tannhäuser“. Bilety na wszystkie przedstawienia należy wcześniej rezerwować w kasie Teatru Polskiego. Tel. 24.48.

16-ta Loterja Państwowa

5-ta klasa — 22-gi dzień.

Główniejsze wygrane:

50 000 zł. nr. 78923.
5 000 zł. nr. 71546 99699.
3 000 zł. nr. 5575 68576 87440.
2 000 zł. nr. 8650 26052 52778 114087.
1 000 zł. nr. 1774 10077 23417 26111 28668 40623 62719 75372 77221 101709 123200.
600 zł. nr. 2079 2189 16310 37753 48106 49093 50092 50094 59104 79594 82885 84388 84860 87459 88518 94618 95514 98916 111571 112543.
500 zł. nr. 6488 6625 23100 23517 33669 37088 38750 48879 54705 62716 64781 66155 66428 77317 81968 88681 89402 94003 94203 96892 100615 101586 105881 107190 107894 108016 108783 109807 112313 126644.

Program radjowy.

Piątek 6 kwietnia.

Katowice, fala 422 m.
16,20 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śląsk. — 16,40 Odczyt — 17,05 Komunikat wydziału skarbowego Woj. Śląsk. — 17,20 Transmisja odczytu z Wilna — 17,45 Transmisja koncertu religijnego z Poznania — 18,45 Odczyt: Wielkanoc w Polsce — 20,30 Audycja pasyjna z Warszawy — 22,00 Sygnał czasu i komunikaty 22,30 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Warszawa, fala 1,111 m.
12,00 Sygnał czasu i komunikaty — 15,00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy — 15,30 i 15,55 Odczyty z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich — 16,20 Przegląd wydawnictw perjodycznych — 17,20 Transmisja odczytu z Wilna — 17,45 Transmisja odczytu religijnego z Poznania — 19,05 Komunikat rolniczy — 19,15 Rozmaitości — 20,30 Misterjum o Męce Pańskiej — 22,00 Sygnał czasu i komunikaty.

Kraków, fala 566 m.
12,20 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej i komunikaty — 15,00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy — 16,40 i 17,20 Odczyty — 17,45 Transmisja koncertu religijnego z Poznania — 18,45 Rozmaitości — 19,35 Odczyt: Przegląd geograficzno-gospodarczy — 20,00 Hejnał z wieży Marjackiej i komunikat sportowy — 20,30 Transmisja audycji pasyjnej z Warszawy — 22,00 Komunikaty.

Poznań, fala 344.8 m.
13,00 Koncert popołudniowy. W przerwie koncertowej giełda pieniężna, zbożowa i towarowa — 17,00 Odczyt: Droga Krzyżowa w Jerozolimie — 17,45 Koncert religijny — 19,15 Rzeczy ciekawe — 19,55 Komunikaty gospodarcze — 20,30 Audycja pasyjna z Warszawy. Na zakończenie sygnał czasu i komunikaty.

Wrocław, fala 322,6 m.
Gliwice, fala 250 m.
12,00 Muzyka religijna — 16,00 Odczyt — 16,30 Transmisja z Gliwic: Muzyka religijna — 18,00 Pogadanka — 18,25 Odczyt — 19,25 Szkoła Bredowa 19,50 Odczyt — 20,30 Muzyka religijna.

Berlin, fala 483.9 m.
9,00 Nabożeństwo — 11,30 Uroczystość ku uczczeniu Dürera (z okazji 400-lecia) — 17,00 Koncert muzyki Bacha — 18,45 Odczyt o Dürerze — 19,30 Oratorjum Verdiego „Requiem“.

Wiedeń, fala 217.2 m.
Z powodu Wielkiego Piątku audycji niema.

Krótko-zwięzłowato.

W Paryżu istnieje więcej zakładów kąpielowych dla — psów niż dla ludzi.

*

Cała ludzkość spotrzebuje tylko 200-tną część pożywienia, jakiego ziemia dostarcza, cały świat zwierzęcy może sześć razy tyle, zatem niema jeszcze na długi czas obawy, aby ludzkość z głodu umierać musiała.

Wesoły kącik.

W szkole.

— Jaka jest liczba mnoga od dziecko?
— Bliźnięta.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“ spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.